ROK XLIX. Nro 239.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29 Października 1869. Piątek. Dnia 17 (29) Października 1869.

Rano ciepła st: 0, w połud: c. st: 2
Wysokość wody st: 4 c. 1 (przybywa) | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca g. 6 m. 51 Zachód „ „ 3 „ 36 | Jutro, Śgo Zenobjusza Biskupa M.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

Przepisy o wystawach płodów wiejskich, zatwierdzone przez ministra dóbr rządowych, 21 maja 1869 roku. (Dokończenie.—Patrz Nr 238).

Rozdział III. *Nagrody.* Paragraf 18. Nagrody rozdawane na wystawach składają się: a) z medali złotych i srebrnych większych i mniejszych, b) z pieniężnych premjów, c) listów pochwalnych, i d) z podarunków różnych rzeczy. Paragraf 19. Medale, listy pochwalne i summa wyznaczona na premja, oddają się do dyspozycji komitetu z ministerstwa dóbr rządowych, które posyła także, jeżeli uzna tego potrzebę, niektóre rzeczy przeznaczone na podarunki; w tym celu komitet może nabywać, podług swego uznania, niektóre przedmioty z liczby wystawionych, dla rozdania ich w miejscu pieniężnych nagród. Paragraf 20. Ilość i wysokość pieniężnych nagród ustanawia komitet wystawy. Paragraf 21. Osoby prywatne mogą podług swego życzenia dołączać do premjów rządowych własne premja, które składają komitetowi wystawy. Paragraf 22. W przyznaniu nagród za celniejsze płody, komitet powinien zachęcać przez udzielenie znaczniejszych nagród za przedmioty, które stanowią ważniejsze, pod względem obszerności i rozwoju, zatrudnienie miejscowych mieszkańców, lub w rozpowszechnieniu których uczuwa się szczególna potrzeba, a przy przyznawaniu nagród uwzględniać nietylko sposoby i środki producenta, ale ilość i obszerność produkcji w pewnej miejscowości. Paragraf 23. Zakłady naukowo-gospodarcze rządowe nie otrzymują żadnych materjalnych nagród za wystawione płody, chociażby te uznane były za zasługujące na nagrodę; w takim jednak razie komitet wystawy wydaje tym zakładom świadectwo, z wyrażeniem przedmiotów, kwalifikujących się do nagród. Paragraf 24. Nagrody rozdawane będą publicznie na ogólnem zgromadzeniu członków komitetu, obok świadectw podług ustanowionej formy z podpisem prezesa i członków komitetu. Paragraf 25. Gdyby na wystawę nadesłane były przedmioty, któreby pod względem zalet i ważności dla pewnej miejscowości, zasługiwały na szczególne uwzględnienie, komitet mocen będzie wstawić się do ministerstwa dóbr rządowych o udzielenie takim wystawcom honorowych nagród.

Rozdział IV. *Wystawy specjalne.* Paragraf 26. Dla każdej wystawy specjalnej ministerstwo dóbr rządowych wydaje osobne przepisy i przeznacza premja, z medalów kwot pieniężnych i podarunków, oznaczając przy em ściśle zalety, jakie wymagane są od wystawionych przedmiotów dla przyznania premjów. Paragraf 27. Przepisy o specjalnych wystawach i premjach, ogłaszane będą drukiem z rozporządzenia komitetu wystawy, złożonego podług paragrafu 4-go niniejszych przepisów, w miejscowych i innych pismach perjodycznych, a nadto rozsyłane będą w dostatecznej ilości egzemplarzy do miejscowych urzędów ziemskich i gmin wiejskich, dla zawezwania do udziału członków tychże, jako też w ogólności miejscowych producentów tych przedmiotów, dla których wystawa będzie urządzona. Paragraf 28. Rozporządzenia o otwarciu wystaw specjalnych, zależące od ministerstwa dóbr rządowych, polecają się wydziałowi rolnictwa i przemysłu wiejskiego a sporządzenie programu i przepisów—komitetowi naukowemu.

Anneks do przepisów o wystawach. — Spis przedmiotów kwalifikujących się na wystawy gospodarcze: Produkta rolnictwa, ogrodnictwa, sadownictwa i pszczolnictwa. Przedmioty tego rodzaju mogą być nadsyłane na wystawę w stanie pierwotnym lub obrobionym domowym sposobem. Na tej zasadzie przyjmowane będą: mączka cukrowa, syrop kartoflany, krochmal, mąka, oleje roślinne i t. p., konfitury, powidła, solenia, i t. p. miód oczyszczony, wosk bielony i niebielony, świece woskowe i pierniki miodowe. *Uwaga 1* Zbożowe i inne rośliny gospodarcze, zasiewane w polu, mają być nadsyłane w łodygach i w ziarnie. Łodygi należy przysyłać w snopach, a ziarna roślin zbożowych w ilości jednego czetweryka, nasiona zaś roślin pastewnych w ilości pół puda. Rośliny ogrodowe, sprzedawane na miarę, powinny być nadsyłane w ilości pół czetweryka, a nasiona po pół funta; przedmioty obrobione—najmniej w ilości 10 funtów, a sprzedawane na miarę, najmniej w ilości pół czetweryka. Przyczem wystawcy nasion powinni objaśnić, w jakich miejscach, jaką ilość tych nasion i za jaką cenę mogą je sprzedawać. *Uwaga 2.* Powyższe oznaczenie ilości nadsyłanych przedmiotów odnosi się do miejsc najbliższych wystawy, a z miejsc odległych przedmiota te, podług uznania komitetu, mogą być przyjmowane w mniejszych rozmiarach. Hodowla bydła (domowego chowu a nie kupnego), chodowla drobiu i produkta ich, jakoto: masło, sery, buljony, łój, świece łojowe, mydło, puch, włosy, pierze, szczecina i inne przedmioty różnemi sposobami przysposobione, suszone, wędzone, solone i t. p. Jedwabnictwo: kokony, jedwab, jedwabniki i inne produkta jedwabnictwa. Produkta uprawy winnic. Produkta rybołowstwa i łowiectwa, jakoto: tłuszcz rybi, karuk rybi, kawior, wyzina i inne przedmioty tego rodzaju, różnemi spobami przygotowane, także siecie rybackie, niewody i inne sprzęty i narzędzia rybackie i myśliwskie. Używane w gospodarstwie wiejskiem narzędzia rolnicze, jakoto: sochy, pługi radła, brony, młockarnie, wiejałki cepy, grabie, widła, rydle, sapy i t. d. Wszystkie te przedmioty mogą być nadsyłane właściwej wielkości lub w modelach; narzędzia do wyrabiania i przędzenia lnu: zgrzebła; kołowrotki, warsztaty tkackie, płochy, międlice; trzepałki, grzebienie, wrzeciona, skręcalnie, motowidła i czółka. Wyroby wiejskie: lniane, konopne, wełniane, drewniane, skórzane, garncarskie, żelazne i t. d. jakoto; powrozy, liny, szpagaty, płótna surowe i bielone, sukna, płótna drukowane, farbowane, koronki i hafty, ręczniki, dywany i t. p., koła, dugi, płozy, wozy, sanie, wiadra, kufry, łyżki, miski, tace, beczki, kadzie, solniczki i inne drewniane naczynia domowe, malowane i niemalowane i koła młyńskie. Dziegieć, smoła, terpentyna, potaż i t. p. Rogoże, cynówki, worki, pudła, kosze, meble włościańskie i miejskie i t. p. Wyroby włościańskie żelazne i stalowe: kosy, sierpy, siekiery, narzędzia ciesielskie, heble, żelazo lane, patelnie, gwoździe, drut, wędki, przybory metaliczne do uprzęży, zawiasy, podkowy, nosidła, pogrzebacze, uchwyty, wagi, zamki, noże, nożyce, obrączki miedziane, samowary i inne przedmioty. Odzienie i obuwie, skóry owcze wyprawiane i niewyprawiane, tułuby, półszubki, baranki, wyroby białoskórnicze kozłowe i baranie, rękawice, bóty; kaftany, wojłoki, kapelusze, kalosze, papucie pilśniane i t. d. Trzewiki, poń-

czochy, rękawiczki, dziane obuwie wełniane, kaftaniki i t. d., oraz wyprawiane skóry zwierząt. Cegła, kafle, dachówki garnki i w ogólności naczynia, farby, materjały chemiczne i inne, kamienie używane do budowli. *Uwaga.* Produkta wyrobione mają być nadsyłane na wystawę w takiej ilości, jaka mogłaby dać jasne o nich pojęcie. w przeciwnym razie nie będą przyznawane nagrody. Wzory budowli wiejskich mają być składane w rysunkach lub modelach.

(Dz. Warsz.)

Bank Cesarstwa. — Z liczby wypuszczonych przez Bank Cesarstwa przy zbieraniu podpisów na 5% bilety bankowe z r. 1869, interimalnych świadectw pozostaje dotąd pewna ilość niezaprodukowanych bankowi, ani dla opłacenia drugiej raty, ani dla wymiany na bilety, pomimo, że na tych świadectwach wyrażono, że takowe zachowują moc tylko do 5-go września. Bank Cesarstwa dla ukończenia obrachunku wypuszczonych 5% biletów uprzejmie wzywa osoby, posiadające pomienione interimalne świadectwa, aby pospieszyły złożyć je bankowi dla wymiany. Ostateczny termin zakreśla się 1-go listopada roku bieżącego, po upływie którego niezłożone bankowi świadectwa, uważane będą jako niemające mocy. Przy wymianie na bilety świadectw interimalnych, całkowicie nieopłaconych, pobierać będzie bank przy uiszczaniu należności, procenta za uchybienie terminu od 5 go września do dnia wymiany, podług obliczenia sześcioletniego

(Dz. War.

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej,* za Nr 289 wydanym zamieszczono: Bezprzestanne ponawianie się wypadków nieszczęśliwych z powodu szybkiej i nieostrożnej jazdy, tak prywatnych jako i publicznych ekwipaży, przekonywają, że przepisy pod tym względem egzystujące, nie są należycie przez stopnie policyjne wykonywane. — Powołując się na wielokrotnie wydawane w tym przedmiocie rozporządzenia, polecam Kommissarzom policji wykonawczej, ponowić takowe podwładnym sobie stopniom, zalecając ciągle wysyłanym na stójki niższym stopniom i cząstkowym naczelnikom, ściśle przestrzegać, ażeby nikt bez szczególnie gwałtownej potrzeby, nie jeździł po mieście szybko i ażeby tak ekwipaże jako i wozy trzymały się prawej strony; o niestosujących się, donosić mnie, w celu pociągnięcia do odpowiedzialności. — Przytem uprzedzam, że jeżeli i nadal prędka i nieostrożna jazda będzie miała miejsce, to niezależnie od ukarania winnych podług prawa, ulegną również odpowiedzialności i stopnie policji, w rewirach których wyniknie z tego powodu jaki nieszczęśliwy wypadek, lub dostrzeżoną zostanie nieakuratność w spełnieniu niniejszego rozporządzenia. (Gaz: Polic:)

— Jutro na nieszporach rozpoczyna się odpust Wszystkich Świętych po niektórych świątyniach.

— We wtorek o godzinie 10½ rano w Przytulisku przy ulicy Wilczej do urządzonej tam kaplicy nastąpiło przeniesienie Przenajświętszego, Sakramentu a następnie odprawioną została msza święta. Mowę miał JX. Lasocki. Panna Rojewska odśpiewała „Ave Marja", Mozarta, na Offertorium „Wspieraj mnie" Beltiensa, na Sanctus i Benedictus „Agnus" Beethowena, a to przy towarzyszeniu na orgmelodikonie przez nauczyciela i Dyrektora chórów amatorskich Prochazki (ojca). Zakład powyższy pozostaje pod kierunkiem p. Robaczewskiej i p. Bronisława Skarzyńskiego.

—Q— Z dniem jutrzejszym upłynie czterdziesty dziewiąty rok od chwili uorganizowania się Ressursy Kupieckiej.

Z okazji więc owej rocznicy przedjubileuszowej, podajemy tu, ważniejsze daty poczerpnięte z kroniki instytucji, która działalnością swoją niejednokrotnie także przyczyniła się do rozwoju oświaty, przez naukowe prelekcje i do wsparcia niedoli, przez zabawy na cele filantropijne urządzane.

Założycielami pierwszej ressursy byli: Döppler August, Koehler Franciszek, Sommer Wojciech, Dyzmański Józef, Velthusen Henryk, Kurtz Jerzy, Gotti Józef, Koehler Franciszek (junior), Stamm Adrjan, Koehler Józef, Blohm Mikołaj i Liedtkie Jakób.

Kupcy ci i kapitaliści zebrawszy się w dniu 30-m października 1820 r., skreślili projekt Ustawy i urządzili pierwsze koło publicznych zebrań w domu pod Nr 482, przy ulicy Miodowej. Niezadługo jednak lokal tameczny okazał się zbyt szczupłym dla wzrastającego z każdym rokiem grona członków i z tej też przyczyny na wniosek ś. p. Piotra Steinkellera, nabytym został dzisiejszy gmach przy ulicy Senatorskiej i w nim urządzono ressursę.

W r. 1845, w dniu 30 października, z odpowiednią świetnością Ressursa obchodziła dwudziestą piątą rocznicę swojego istnienia.

Dyrektorami tej instytucji przez ciąg lat czterdziestu dziewięciu byli następujący kupcy, bankierowie i przemysłowcy: Steinkeller Piotr, (po dwakroć wybrany), Szoltz Karol, hr. Henryk Łubieński, Köhler Józef, Zeltt Józef (ojciec), Halpert Ludwik, hr. Tomasz Łubieński i Schlenker Xawery; obecnie zaś od r. 1863 pełni rzeczone obowiązki honorowo pan Józef Zeltt, jeden z pierwszorzędnych tutejszych kupców.

Komitet teraźniejszy składają następujący członkowie: Piotrowski Józef, Krauze Jan, Rudzki Konstanty, hr. Seweryn Uruski, Jan Goldsztandt, Kalikst Potkański, Leopold Kronenberg i Zeltt Józef.

Towarzystwo ressursy składa się ogółem z 830 członków.

—S— W „Ekonomiście" za miesiąc lipiec i sierpień, spotykamy się z artykułem pomieszczonym na 7-miu kartkach tego pisma, a oznaczonym tytułem „Machiny".

W artykule tym krótko, a jasno przedstawione są korzyści z użycia machin wypływajace i wykazane pojęcia błędne niektórych jeszcze ludzi, o niedogodnościach wynikających z zastąpienia sił ludzkich maszynami.

Dowodzenia poparte są przykładami bardzo wymownemi.

Streszczając ten artykuł, znajdujemy, że machina wyręczycielka człowieka w pracy materjalnej, podnosi jego stronę duchową; zmuszając do zastanowienia się: wpływa na rozwój przemysłu istniejącego już, nowy odkrywa, nie odbiera możności zarobkowania robotnikowi, ale owszem zwiększa pracę ludzką; a co najwyżej zmienia jej rodzaj. Bo gdy w jednem miejscu następuje zmniejszenie pracy ręcznej, jednocześnie w innem daleko większe żądanie jej występuje. Między korzyściami wykazane są usługi moralne, jakie lokomotywy oddały ludzkości.

Dalej porównane są ceny pierwszych potrzeb życia i przedmiotów do wygód już należących i wykazane, że gdy pierwsze drożeją corocznie, to ostatnie dążą do coraz większego obniżenia, a badając przyczyny tego zjawiska, słusznie powiedziano, że, gdy lokomobila, pług parowy i inne machiny rolnicze, wszędzie zaprowadzonemi będą, a wydajność roli będzie podnie-

siona, wtedy chleb i mięso, również w cenach obniżą się.

Przy rozbiorze zarzutów, co do niedogodności zaprowadzenia machin, jako to: 1) kosztów; 2) odosobnienia robotnika i pozbawienia go opieki; 3) zamknięcia rękodzielnika w ciasnem kółku specjalności. Podane są jako środki zaradcze: 1) stowarzyszenia robotników; 2) kassy emerytalne, wzajemnej pomocy i t. p.; 3) szerzenie oświaty między robotnikami, kształcenie ich umysłu, wiedzy, zdolności, aby wydoskonalony wtedy robotnik praktycznie, mógł z łatwością zmienić rodzaj zajęcia, jeśliby nowa machina, lub przemysł, zniewoliły go opuścić dotychczasowe zajęcie.

W zakończeniu podana jest wzmianka, o taniej i lekkiej maszynie Lenoir'a poruszanej za pomocą gazu oświetlającego.

Wreszcie konkluzję artykułu dosłownie tu przytaczamy:

„Postęp mechaniki nikogo nie rujnuje, zabija tylko rutynę; może sprowadzić chwilowe przesilenie, przestawienie jednostek, ale w gruncie przynosi korzyść tym wszystkim, co ten postęp pojmują i za nim idą, a przedewszystkiem rokuje lepszą przyszłość robotnikom. Powołaniem ludzi światłych jest przyspieszyć to polepszenie."

— Wydawanie fantów wygranych w 60 tysiącznej loterji, począwszy od dnia 20 października (2 listopada) r. b. odbywać się będzie w gmachu głównym Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krak.-Przedm., od godziny 11-ej rano do 1-ej z południa, z wyjątkiem świąt i niedzieli.

— W dniu 27 i 28 b. m. w sali posiedzeń głównego dworca dróg żel. Warsz.-Wied. i Warsz.-Bydgoskiej, odbyło się dziesiąte losowanie Akcji drog. żel. Warsz.-Wied. i szóste Warsz.-Bydgoskiej.

— Z dniem jutrzejszym w Instytucie (Konserwatorium) Muzycznym, rozpczyna się nowa serja *Kursów Wieczornych*, które jak wiadomo, odbywają się w soboty i wtorki, od godz. *6-ej* do *8-ej*. Wykładane przedmioty w tych kursach są następujące, a mianowicie: Śpiew solowy (profesor Gabrjel Rożniecki), Fortepjan (prof. Janota), Skrzypce (dyrektor Kątski). O szczegółach dotyczących powyższych kursów, można powziąść wiadomość w kancellari Inst. Muzyczn., od godz. 9-ej do 12-ej z rana i od 5-tej do 7-ej wieczorem.

— Z dniem jutrzejszym z sali teatralnej Warszawskiego Tow. Dobroczynności, fanty usunięte będą do dolnego pomieszczenia w dziedzińcu w tymże gmachu, zkąd nadal mogą być odbierane.

— Pierwotni założyciele stowarzyszenia spożywczego w Radomiu pod nazwą „Oszczędność," stosownie do art. 43 ustawy zatwierdzonej w dniu 13 sierpnia r. b., przez Ministra Spraw Wewnętrznych, po zebraniu deklaracji i udziałów pieniężnych, od osób życzących być członkami założycielami pomienionej instytucji, zwołali w dniu 12 (24) b. m. Zgromadzenie ogólne, celem wysłuchania sprawozdania z przedwstępnych czynności, oraz dopełnienia wyboru osób, do administracji rzeczonego stowarzyszenia.

Większością głosów zaproszeni zostali:

Na Członków Zarządu:

Szymański August, Koźmiński Józef, Lubieniecki Franciszek.

Na zastępców tychże Członków.

Kossuth Romuald, Mierzanowski Stanisław, Sowiński Łukasz.

Na Członków Sądu polubownego.

Anuczyn Dymitr, gubernator cywilny, Jałowiecki Ludwik, Luboński Konstanty.

Na Członków Kommissji rewizyjnej.

Zientkowski Alfons, Daniewski Piotr, Szterling Jakób.

Zgromadzenie ogólne, pragnąc ułatwić bieg tyle pożytecznej instytucji, na temże posiedzeniu, na wniosek pierwotnych założycieli, uchwaliło:

a) Z powodu objawionego przez jednego z obecnych członków życzenia, złożenia do depozytu 250 rsr., że w pierwszym roku istnienia instytucji składy na depozyt procentowy nie mogą przenosić ogólnej summy 1,000 rsr. i przyjmowane będą ad minimum rsr. jeden w cyfrach okrągłych.

b) Że procent od tychże składów ustanawia się: od zadeklarowanej na termin roczny po 6%, półroczny 4%, trzymiesięczn 3%.

c) Że członek Sekretarz Zarządu mająjący zarazem prowadzić buchhalterję płatnym ma być aż do zwiększenia środków po rs. 15 miesięcznie, sklepowa w stosunku rsr. 150 rocznie.

d) Że zarząd upoważnionym zostaje, bez odwoływania się do Zgromadzenia ogólnego niezwłócznie zająć się urządzeniem sklepu i jatki i czynienia na ten cel potrzebnych wydatków.

e) Że co do podziału czynności między członków zarządu, oraz obowiązków kommissji rewizyjnej i attrybucji Sądu polubownego (§ 19, 23, 28 ustawy) można tymczasowo, z niektóremi zmianami przyjąć instrukcję urządzającą wewnętrzną administrację w stowarzyszeniu „Merkury," zatwierdzoną przez Zgromadzenie ogólne pod dniem 30 czerwca r. b.

f) Że zamiast sprzedawania marek, zastępujących znaki pieniężne, należy przyjąć system marek zwrotnych, to jest kwitów na zakupywane przez członków w sklepie towary.

Następnie w dniu 13 (25) b. m., członkowie zarządu, stosownie do art. 27 ustawy i na podstawie zatwierdzonej instrukcji, wybrali z pomiędzy siebie jednomyślnością głosów, członków:

PP. Szymańskiego Augusta na Prezesa, Lubienieckiego Franciszka na Kassjera, Mierzanowskiego Stanisława na Sekretarza, i zastępców, członków: Kozmińskiego Józefa na Opiekuna sklepu, Kossutha Romualda do czynności administracyjnych, Sowińskiego Łukasza do zakupu towarów.

Tak ustanowionemu Zarządowi pierwotni założyciele, stosownie do sprawozdania, złożyli deklaracje, oraz udziały w gotowiźnie, a mianowicie:

Od 99 członków całkowite udziały po rs. 6, rs.	594 k.
„ 12 „ mniej niż całkowite . . . „	30 „
Od tychże z rozkładem na raty . . . . . „	42 „
Za sprzedane książeczki udziałowe i ustawę	16 „ 65.
W ogóle rsr.	682 k. 65.

Posiedzenie zgromadzenia ogólnego miało miejsce w sali teatralnej miejscowej Resursy od 2ej do 7ej godziny po południu, pod przewodnictwem R. S. Juljana Statkowsiego, jako jednego z pierwotnych założycieli. O czem do wiadomości publicznej podają.

w Radomiu dnia 14 (26) października 1869 r.

J. *Statkowski.* K. *Luboński.*

—Jutro o godz. 10ej rano w Banku Polskim, włożone zostaną do kół obligi cząstkowe, z pożyczki 150ciomiljonowej, dla następnego ich losowania.

— W dniu jutrzejszym o godzinie 3ej po południu w domu pod Nr 2890 przy ulicy Szczyglej, w lokalu starszego p. Franciszka Szymańskiego, celem dopełnienia obrachunków za kwartał drugi i trzeci r. b., odbędzie się sessja Zgromadzenia *Ślusarzy*, *Puszkarzy*, *Ostrogarzy* i *Zeugschmidtów*, pod przewodnictwem delegowanego Assesora Ławnika Magistratu p. Szymanowskiego.

— Jeden z naszych korrespondentów proponuje, ażeby tutejsi właściciele zakładów fotograficznych urządzili wystawę prac swoich i do współudziału w niej zaprosili fotografów zagranicznych. Zadaniem podobnej wystawy byłoby wykazanie postępu w dziedzinie fotografji i zachęta do dalszego jej rozwoju. Publikując nadesłany nam projekt urządzenia wystawy fotograficznej, ze swojej strony dodajemy uwagę: czy w razie dojścia jej do skutku, nie dałaby się zebrać i umieścić w jednym oddziale kollekcja fotografij, któraby dała dokładne wyobrażenie o postępach w ich zdejmowaniu i odbijaniu. Podobna kollekcja byłaby nawet materjałem do skreślenia historji działalności tutejszych fotografów.

— Mówiono nam, że w ogrodzie Ressursy Kupieckiej, w altanie, w której była kręgielnia, ma być niezadługo urządzoną strzelnica dla członków i ich rodzin.

— Pan Zygmunt Komarnicki, tłomacz Kroniki Ditmara i Witykinda, pracuje obecnie nad przekładem kroniki Galla. Przekład rzeczony ma się pojawić w oddzielnem wydaniu.

— Wczoraj i dziś odbywała się od 11ej rano do 1ej z południa w Banku licytacja kosztowności.

— Dzisiejszego rana śnieg zawitał do nas. Widocznie jest to jakaś przednia straż św. Marcina, który tym sposobem toruje już drogę, dla swego białego konia. Czy jednak tak wczesne objawy zimy nie są dowodem jej natężenia? Mniejsza o tych, co mają ciepłe futra i dobrze opatrzone pokoje, ale ci biedacy, co ani na opał, ani na okrycie nie mają, mogą mocno na tem ucierpieć. Śnieg zaledwie się pojawił, stajał już, ale w ślad za jego upadnięciem, wszystko już wygląda na zwiędłe, ostatnie ślady zieloności nikną, a liście gradem zaścielają ziemie.

— Dowiadujemy się, że p. Antoni Rubinstein przywozi z sobą fortepian fabryki Beckera, na którym przywykł w koncertach występować.

— Na wytępienie mrówek z mieszkań, ma być bardzo skuteczną nafta. Jeden z chemików niemieckich radzi w zamrówczonych pokojach, stawiać naczynia napełnione naftą i upewnia, że woń jej wypłasza mrówki w ciągu dni kilku.

— Jutro o godz. 3e-j po południu, w mieszkaniu starszego, p. Voigt Juljana w domu Nr 1055 L. C. przy ulicy Grzybowskiej, odbędzie się zwykła półroczna sessja zgromadzenia *Młynarzy*, pod przewodnictwem delegowanego assesora Ławnika magistratu, p. Wiemana. Podstarszym w tym zgromadzeniu jest p. Cybe Samuel.

— W domu pod Nr 2240 na Nalewkach w hotelu Wrocławskim, jutro o 6-ej godzinie po południu odbędzie się posiedzenie stowarzyszenia wzajemnej pomocy subiektów handlowych izraelitów.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, Maciej Pakuła, stróż domu Nr. 988, rąbiąc drzewo, przez nieostrożność odciął sobie duży palec u lewej ręki. Pakuła pozostaje na kuracji w swym mieszkaniu.

— W cyrkule Łazienkowskim, przy rogatce Belwederskiej, koń zaprzężony do bryczki, przestraszony rozbiegał się, skutkiem czego, powożący Tomasz Błażek, włościanin z wsi Dawidow Jezierski, spadłszy z bryczki, uległ nieszkodliwemu w trzech miejscach skaleczeniu głowy. Błażek po opatrzeniu, wyjechał z powrotem do domu.

— Starozakonna Perla Knobel, przybywszy w dniu onegdajszym, z gubernji Radomskiej, w domu pod Nr 1413, urodziła dziecko płci męzkiej, które w przeciągu 5 minut umarło.

— Julja Duchnowska wyrobnica, zostająca na kuracji w szpitalu Ś-go Łazarza, zmarła nagle, o czem Sąd, w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono.

— W domu pod Nr 412, skradziono ze strychu rpżnego rodzaju bielizny 37 sztuk, do kupca Rudnickiego należącej. Poszukiwanie zarządzono.

— *Prenumeratorowi z Krakowskiego-Przedmieścia.* Najchętniej umieścilibyśmy artykuł nadesłany nam przez Pana, ale niestety! jest on zbyt obszerny i traktuje kwestję obecnie zbyt często dyskutowaną.

— Znaleziony stanik czarny odebrać można za udowodnieniem w „Redakcji Kurjera Warszawskiego.“

— Rzeczywisty Radca Stanu *Stieglitz*, przyjechał z Wiednia.

— W dniu jutrzejszym, to jest w sobotę dnia 18 (30) b. m., o godzinie 9-ej rano, w kościele powązkowskim odprawioną będzie Msza Śta, za duszę ś. p. Jana Kantego **Wołowskiego**, a to z legatu przez niego uczynionego, o czem Nadzor Cmentarza interessowanych zawiadamia. —8408— (13567)

— † Jutro, t. j. dnia 30 b. m., jako w czwartą bolesną dla serca macierzyńskiego rocznicę straty córki Wandy z Szamakowiczów **Dąbrowskiej**, pozostali w sieroctwie syn i matka zmarłej, zapraszają na żałobne nabożeństwo, o godz. 9-tej rano, w kościele powązkowskim odbyć się mające. —8388— (13,571)

— Dnia 30 b. m. to jest w sobotę, o godzinie 9½ rano, za spokój duszy ś. p. Wandy **Dąbrowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Ś-go Aleksandra. —8391— (13571)

— Dia 30 października, jako w rocznicę śmierci ś. p. Mścisława **Kamińskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-ej rano w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu. Pozostałe siostry, proszą Krewnych i Przyjaciół, aby przyjęli udział w tej wspólnej modlitwie.
—8395— (13566)

— W niedzielę, t. j. 31 b. m., o godz: 10½ rano, w kościele ewangelicko-augsburgskim, przy ulicy Królewskiej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Marji Pauliny **Weigt'ówny**, córki ś. p. Dra Weigt'a, zmarłej, zmarłej w dniu 4tym b. m. w mieście Wrocławiu; na które stroskana matka, Familję i Przyjaciół zaprasza. —8386— (13,532)

— W dniu wczorajszym, o godz: 10tej wieczorem, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła życie, ś. p. Matylda Joanna **Kamińska**, panna, w wieku lat 24. Pogrążony w żalu ojciec wraz z braćmi i siostrami zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na Nabo-

żeństwo żałobne, w dniu 30tym b. m., w kościele Śgo Jacka, przy ulicy Freta, o godzinie 10tej rano, a następnie w tymże dniu na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 4tej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

—8409— (13,553)

— W dniu wczorajszym o godzinie 1ej w południe zmarł **Kossecki**, bedel gimnazjum 3go w 60 roku życia, w skutek pęknięcia żył u nóg.

— *Panie Redaktorze!* Wszakże to osobliwość cygan korrespondentem?... jednak członek wzgardzonego plemienia, może być w tym razie bardzo użytecznym. Skazany wyrokami opatrzności na wieczne tułactwo, dużo widział, wielu poznał ludzi, a wrodzonym instynktem potrafi często wedrzeć się w tajniki serc ludzkich, bo cygan, to istota żyjąca więcej duchem niż ciałem, to dziecię natury.

Jeżeli więc Panie Redaktorze nie wzgardzisz mą życzliwością, i nie lękasz zbrukać się o lichą odzież cygana, to będę od czasu do czasu różnych dostarczał nowinek.

Lat kilka temu przewodniczyłem cygańskiej bandzie: wówczas byłem młody, i dziś nie jestem jeszcze stary, ale w życiu cygana lat kilka, wiekiem się często stają: uciekły włosy z mej głowy, resztę szron jesienny przypruszył, z młodzieńca stałem się starcem. Opuścili mię towarzysze moi, powędrowali w świat, a jam został, aby błąkać się około grobu własnego szczęścia. Była tu w okolicy dziewczyna, istna cyganka, czarne oczy, włos kruczy, ogień namiętności w sercu..... powiadają, że cygan bez wiary, jednak jam więcej wierzył w Boga niż ona, bo w tydzień po złożeniu mi przysięgi miłości.... uciekła z człowiekiem żonatym. Rzuconem przekleństwem zamknąłem przed nią drogę szczęścia; a sam... włóczę się po okolicy, zaglądam do różnych dworów, dwórkow i chat wieśniaczych, przypatruję się ludziom i.... niby ludziom, a jak dawniej żebrałem serca, tak dziś żebrzę chleba.

Dałem ci się poznać Panie Redaktorze ze strony zbyt może czułej, a nawet kto wie, czy nie wymarzonej na tle cygańskiej fantazji?.. Wszak nie dawniej jak wczoraj, czytałem, iż zbrodnia w Pantin na umyśle niejakiego Tennellier, tak silne wywarła wrażenie, iż krzyczał: „Ja nie mordowałem ofiar w Pantin.“ Każda zbrodnia ma wpływ podobny na ludzi żyjących, więcej sercem niż rozumem.

We wsi Łacha blisko mostu, przez Narew na trakcie spostrzegłem gromadkę ludzi, wcisnąłem się pomiędzy ciekawych; to sąd oglądał zwłoki wisielca, powiadali, iż się powiesił w skutek czarnej melancholji, na jaką cierpiał od pewnego czasu. Był to zamożny kolonista, niewidziano go nigdy pijanym; więc może ludzie prawdę mówili.

Przebiegając lasy, spotykałem dużo ludzi zbierających rydze i grzyby; jesień tegoroczna dostarczyła ich obficie. Za to zwierzyny, a szczególniej zajęcy zaledwo kilka widziałem tej jesieni. Dziwić się temu niemożna, trapi ich tu bowiem niemiłosiernie chartami pewien myśliwiec, polując po cudnych polach, ale cóż ma począć kiedy kontraktem zobowiązał się dostarczyć do pewnego hotelu w Warszawie kilkaset sztuk tej zwierzyny?... *(D. n.)*

— Parochód Orenburg w przystani Samary zatonął bez widocznych przyczyn.

— Kolej Kijowsko-Bałcka ma być otwarta 27-go przyszłego miesiąca.

— W Kijowie w ciągu niespełna roku założono: Bank prywatny handlowy, Towarzystwo wzajemnego kredytu, i Towarzystwo spożywcze na akcje.

— W okolicach Odessy jak pisze Odesski „Wiestnik“, ozimina z powodu posuchy i pięknej pogody jest niepewna.

— Niezadługo odsłoniętym ma być w Parmie posąg Correggia, dłóta professora Ferrarego. Będzie to pierwszy pomnik wzniesiony wielkiemu malarzowi.

We Lwowie ogłoszono konkurs na wydzierżawienie przedsiębierstwa teatru polskiego w gmachu teatru ś. p. Stanisława hr. Skarbka, a to na lat 6 od roku 1870 do 1876. Licytacja powyższa odbyć się ma 30 listopada r. b. (D. W.)

— W Paryżu, według „Liberté“, istnieje 4,730 lokalów, w których można sobie rozstrajać nerwy czarną kawą; w ośmdziesięciu siedmiu zaś kawiarniach oprócz kawy sprzedają się bezmyślne lub tłuste piosenki. Notatkę rzeczoną o paryzkich kawiarniach, Liberte kończy wyrachowaniem, że służba w nich zbiera rocznie od gości *na piwo*, summę pięciu miljonów franków.

— Trajedja „Dymitr“ w opracowaniu Laubego, według Szyllera, po świetnem powodzeniu jakiego doznała podczas tegorocznej zimy na teatrze lipskim, przedstawianą jest obecnie w Hamburgu; będzie ona ozdobą tamtejszego repertoaru.

— Na wystawie lwowskiej kwiatów, jarzyn, otrzymali medale: hr. Włod. Dzieduszycki, za palmy, rośliny exotyczne, jarzyny i owoce; Franciszek Ks. d'Abancourt, hr. Lewartowski, Dr Miko, Lipiński i I. Majer za owoce; Alfred hr. Potocki za owoce i szczepy; bracia Klimowicze za rośliny szyszkowe i rzadkie gatunki cieplarniowe; hr. Leszek Borkowski za owoce południowe i jarzyny; p. F. Kozubowska z Krakowa za wyroby jedwabnicze; Wł. Tyniecki za rośliny cieplarniane.

— Na tegorocznym zjeździe szwajcarskiego stowarzyszenia dla poprawy więzień odbytym w St. Gallen przyjęto uchwałę, która w wykonaniu swojem może być bardzo pożyteczną dla społeczeństw europejskich. Filantropi zgromadzeni na zjeździe, postanowili dążyć wszelkiemi siłami do utworzenia związku międzynarodowego, któryby się zajmował nadzorem i opieką więźniow wypuszczanych na wolność.

— Zmarły przed niedawnym czasem, obywatel francuzki, Ludwik Lacaze, zapisał cały swój zbiór obrazów olejnych muzeum narodowemu w Luwrze. Wartość tego zbioru obliczona na pieniądze wynosi 2 miljony franków.

— Dyrektorem poznańskiego banku Kredytowego jest pan Nitykowski.

— W dniach 4tym i 5 listopada, zasiadać będzie w Berlinie Kongres ekonomiczny kobiet. Mają być na nim rozbierane następujące kwestje: 1) prawne przeszkody do pracy kobiecej; 2) bazary; 3) stowarzyszenia kobiet w celach zarobkowych; 4) szkoły specjalne; 5) uzdalnianie się do pielęgnowania chorych, i wreszcie 6) udowodnienie pracy (Arbeitsnachweisung).

— (G. P.) Pokład soli znaleziony za pomocą wiercenia pod *Sperehberg* w Prusach, zadziwia swem bogactwem. Wiadomości (z września roku bieżącego) podają, że na warstwie ziemi 183 stopy głębokiej,

znaleziono pokład soli, do którego dna jeszcze się nie dostano, a który już wówczas na 1,863 stóp głęboko przewiercono.

— Miasteczko Lanckorona, w powiecie wadowickim, w pobliżu Kalwarji Zebrzydowskiej, własność hr. Montlear, zgorzało w znaczniejszej części dnia 17 b. m. wieczorem. Szkodę obliczają na 80,000 złr. W płomieniach zginęła jedna kobieta; kilkadziesiąt rodzin jest bez mienia i przytułku. Charakterystycznem jest, że pierwszy z pomocą nieszczęśliwym pośpieszył żyd z Kalwarji, Hupert, który nadesłał pogorzelcom kilkadziesiąt bochenków chleba.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Jak tego spodziewać się należało, spokój w Paryżu nigdzie zakłóconym nie był i cała agitacja stronnictwa rewolucyjnego okazała się tym razem bezsilną w obec zdrowego rozsądku narodu. Dzienniki radykalne jak np. „Rappel" „Reforme", oburzone są na zawód, jakiego w swych oczekiwaniach doznały, i dziś wywierają całą złość swoją na policję paryzką, tak, jakby to ona była winną niepowodzeniu ich przyjaciół. Jużcić, powiedziawszy prawdę, prefekt policji p. Pietri krwawo zażartował sobie z całego krańcowego obozu, gdyż kazał rozlepić po rogach ulic, plakaty z „prawem bezpieczeństwa publicznego", z dnia 7 Czerwca 1848 r. podpisanem przez... Ledru Rollin'a, Garnier Pagès'a, Marie, Arago i Lamartine'a. Radykalni czują całą złośliwość tego szyderstwa w afiszowaniu w ten sposób imion ich przyjaciół, a prefekt policji czuje się zadowolonym z tego, iż dowieść potrafił, że energja nie wyklucza dowcipu.

Dzień 26 października przeszedł spokojnie, to prawda... ale obawy, obawy nieokreślone, niezdeterminowane, ogarniają każdego, i każdy pyta się sam siebie: Dziś dobrze, ale co jutro?.. Polityczna atmosfera Paryża stała się duszącą i nieznośną, a z prowincji nadchodzą ciągle listy wtorujące temu dziwnemu usposobieniu. Rząd cesarski wie aż nadto dobrze, że utrzymanie porządku we wtorek zawdzięcza wielkim wysileniom władz administracyjnych, ale czyż wysilenia te mogą być nieustającemi? Tymczasem agitacja malkontentów działa bez przerwy. Co do polityki wewnętrznej, tą prawie wyłącznie kieruje Rouher, mający dziś więcej niż kiedykolwiek wpływu na umysł cesarza, i o ile z dobrze poinformowanych źródeł zasięgnęliśmy wiadomość, słychać, że doradza monarsze udzielenie jeszcze niektórych ustępstw, z wyraźnem zastrzeżeniem, aby już były ostatnie.

Doniesienia z Dalmacji ciągle są groźne i niepokojące. Wojska cesarskie, jak dotąd, bardzo niewielkie odniosły nad powstańcami korzyści, a w niektórych punktach nawet ustąpić były przymuszone, ku czemu główną przyczyną była jeograficzna natura miejscowości i surowa pora roku. Wiadomości podanej przez telegraf i powtórzonej w dziennikach, jakoby kommendant i część załogi wydanego przez zdradę w ręce powstańców fortu Staniewicza, została wymordowaną, zaprzeczają dziś, donosząc, że powstańcy pozwolili załodze odejść swobodnie do domu. Kommendant zaś padł rzeczywiście ofiarą zdrady kilku morlachów, którzy, mając sobie powierzone zaopatrzenie w żywność fortu, otwarli bramy jego powstańcom.

Twierdzenie dziennika „La Patrie" że cała Albanja i Hercegowina są w pogotowiu, aby przyłączyć się do powstania dalmackiego, nie znajduje wprawdzie w gazetach austrjackich bezwarunkowego poparcia, ale te same gazety przyznają, iż powstanie na serjo rozgałęzione. „Patrie" utrzymuje, że pomiędzy Austrją i Turcją zawartym został formalny układ co do wspólnego działania przeciw rokoszanom.

Kwestja osobistego znajdowania się sułtana na otwarciu kanału suezkiego, jest już stanowczo rozstrzygniętą: Sułtan opuści Konstantynopol w towarzystwie Wielkiego Wezyra i licznej świty w dniu 12 b. m. Eskadra, podzielona na dwa oddziały towarzyszyć mu będzie. Pierwszy z tych oddziałów, składający się wyłącznie z pancernych statków, stanie w Port Said na kotwicy, a drugi złożony z korwet i parowców awizowych, popłynie za sułtańskim jachtem wzdłuż kanału.

(W. T. B., Neue Pr. Ztg, Jour. des Déb., France, Köln. Ztg, Staats Anz., Neue Pr. Ztg, Nordd. Allg. Preuss. Ztg. Le Nord, La Liberté.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 28 paźdz. godz. 11 m. 20 w nocy.

Wiedeń.—Wieczorna „Neue freie Presse" donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło się do Porty, o pozwolenie przebycia granicy, celem przeszkodzenia wzmocnieniu sił powstańców przez Czarnogórców i Hercegowińczyków, a to za pomocą działań na terrytorjum tureckiem.

Paryż.—Trzy wielkie dowództwa wojskowe zniesionemi być mają.

EFEMERYDY.

Teatry paryzkie, dzielą się na rządowe, pobierające subwencją i prywatne eksploatowane na *risico* przesiębierców. Te ostatnie często bankrutują i stawiają artystów w najkrytyczniejszem położeniu. Otóż od niejakiego czasu wpadli oni na myśl arcypraktyczną połączenia swego zawodu z jakimś korzystnym procederem i podobno na tym ostatnim lepiej wychodzą, niż na czczych laurach oklasków i przywoływań. I tak wesoły Levasseur jest handlarzem parasoli, Vollet utrzymuje skład bielizny, Lemaire jest księgarzem, Lacroix jubilerem, Coulombier był zarządcą restauracji, Nertann (z teatru Gymnase) ma sklep galanteryjny na Batignolles, podobnież Lasouche, a nakoniec Berthelier'a posądzają, że robi bardzo zgrabne gorsety. Tym sposobem w Paryżu teatr jest prawdziwem *„konserwatorjum sztuk i... rzemiosł."*

— W Paryżu nic nie ginie bezużytecznie, nawet błoto uliczne, które przedaje się hurtownie przez licytację. Ci którzy je kupują w masie, płacą około 600,000 fr. rocznie, ale to samo błoto po przebyciu niejakiego czasu w *gnilnikach* (pourrissiers) przedaje się jako nawóz po 3 do 5 fr. za metr kubiczny i wtedy przynosi pierwonabywcom około trzech miljonów fr. W roku 1823 Paryż wydzierżawił błoto, za cenę 75,000 fr., w r. 1831 już rywalizacja przedsiębierców podwoiła tę kwotę do 166,000 fr. W r. 1845 zapłacono 500,000 fr., a od przyłączenia dawnych gmin okolicznych do przedmieść, cena ta jeszcze wzrosła:

każdy okręg ma swego przedsiębiercę, a niektóre po dwóch i trzech. Za prawo zbierania błota, oprócz zalicytowanej summy, ponoszą koszt zamiatania ulic i wywózki nieczystości. Służba użyta na ten cel, pozostaje pod kierunkiem i nadzorem władzy i składa się z kilku tysięcy osób.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Komitet Towarzystwa „Harmonji,“ ma honor donieść, że w sobotę dnia 30 października, odbędzie się w sali Towarzystwa wieczór tańcujący. Bilety dla członków i wprowadzonych gości, wydawane będą w godzinach wieczornych, w lokalu towarzystwa do dzisiaj wieczór. (1—2) —8380— (13569)

— Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, że Szkołę prywatną żeńską, przeniosłam pod Nr 614 lit: L, przy ulicy Niecałej, i przyjmuję uczennice na przychodzące i miejscowe.— Przełożona, Antonina *Gładyszewska.* (3—3) —8343— (13,466)

— Z powodu krótkich dni, wczesnego zmierzchu i zimnej pory czasu, paropływy passażerskie Spółki Żeglugi Parowej, od dnia 1 października b. r., włącznie przestają kursować z passażerami między Warszawą a Płockiem —8412—

DONIESIENIA.



WINOGRONA BADEŃSKIE

Funt po 35 Kop.,
umyślnie dla kuracji forsowane, które jako najsłodsze, a nieposiadające cierpkości Osobom leczącym się poleca
SKŁAD
ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(14—0) —7861—(11764)



Skład Win, Herbaty,

Towarów Kolonialnych i Delikatesów,
W. CHOCISZEWSKIEGO,
w domu Bajera, Nr 412, Krakow.-Przedm., otrzymał JABŁKA Tyrolskie, POMARAŃCZE, KASZTANY Marony; Badeńskie WINOGRONA, umyślnie forsowane dla kuracii, codzień świeże otrzymuje. W też same Towary jest zaopatrzony Skład Win i Towarów Kolonialnych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza. (2—5) —8350—(13464)



Ostrygi Ostendzkie,

codziennie nadchodzą do Handlu Win
JULJANA LIPKAU,
przy ul. Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego
(23—0) —7497—(12274)



Świeży transport

O S T R Y G

Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów
Antoniego Stępkowskiego.
(38—0) —6990—(11593)



Ostrygi Ostendzkie,

codzień świeże, w Handlu
SOWIŃSKIEGO I SZULCA,
dawniej **E. Koelichena**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. (7—8) —8201—(13210)

TEATR WIELKI.

Dziś: **MARJA STUART.**
Jutro **ORFEUSZ W PIEKLE.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **MIÓD KASZTELAŃSKI.**

W Niedzielę, dnia 19 (31) b. m., o godzinie 1-szej z południa, danym będzie w Salach Redutowych, **Koncert I. Lotto**, Nadwornego Skrzypka N. Króla Portugalskiego i W. Księcia Sasko-Wejmarskiego. Program: 1. Kwartet smyczkowy D dur, (J. Haydna), *a)* Allegro, *b)* Andante, *c)* Finale, wykonają PP: Lotto, Liebrecht, Studziński i Schultz. 2. „Serenada," (Gounoda), odśpiewa Pani Dowiakowska. Partję skrzypcową odegra P. Lotto. 3. 2gi Koncert, (I. Lotto), *a)* Allegro, *b)* Andante, *c)* Rondo, wykona Autor. 4. „Tren," Kochanowskiego, (Moniuszki), odśpiewa P. Seidemann. 5. Legendę i Polonez, (H. Vieuxtempsa), wykona P. Lotto. *a)* „Ludowa piosnka wenecka," i *b)* „Pieśń wiosenna," (muzyka W. Wiślickiego), (słowa Mirona), odśpiewa Pani Dowiakowska. 7. Arja z op. „Nabucco," (J. Verdego), odśpiewa P. Seidemann. 8. „Di tanti palpiti," (N. Paganiniego), wykona P. Lotto.— Cena miejsc numerowanych w pierwszych rzędach Rs. 2 Kop. 5, w dalszych Rs. 1 Kop. 55, nienumerowanych Rs. 1, na galerję zaś Kop. 60. Biletów nabyć można w Księgarniach PP: Gebethnera i Wolffa, Sennewalda i Hoesicka.— Przez schody Wielkiego Teatru wejście do miejsc numerowanych, za biletami żółtemi do sali na prawo; przez schody Małego Teatru wejście za biletami różowemi do sali środkowej i za biletami zielonemi do sali na lewo. Do miejsc nienumerowanych, wejście i sala dowolne. —13535—

Zawiadamiam Szanowną Publiczność Warszawską, iż wkrótce otwieram

Wystawę Obrazów

z Premjami czyli Loterją bez przegranej. Odwiedzający mogą wygrać przedmiot wartości od 1 rubla do 100, od 50 kop. do rubli 30 i od 15 kop. do 10 rubli.— Ulica Senatorska, dom W. Bujno, Nr 497. (3—11) —8220—(13036)

W dawnem zabudowaniu **Teatru Rappo**, przy ulicy Hrabiego Berga, odbywać się będą od Poniedziałku, dnia 25go, do Niedzieli, 31go, b. m., poczynając od godziny 7½ wieczorem,

Ostatnie Naukowe Przedstawienia

H. K R O S S O.

po znacznie zniżonych cenach.

Przedstawienia składać się będą z 5ciu części.

1. Świat gwiazd, astronomiczne wycieczki w celu poznania ciał niebieskich i zjawisk firmamentalnych. 2. Dalszy ciąg świata gwiazd, poczynając od księżyca aż do plam firmamentu. 3. Lodowaty ocean i jego ofiary! Ostatnia podróż Sir Johna Franklina do północnego lodowego morza; straszna śmierć jego i 136 towarzyszących mu majtków. 4. Włochy! Piękność i cuda natury, malownicze ich miasta, cudowne groty i sięgające obłoków góry. 5. Magiczna gra kolorów i cudowne obrazy, przy pomocy fizyki dokonane. Tak obrazy sztuki jak i fantazji, zarówno humorystyczne widoki jak i ozdoby architektoniczne, odznaczają się pięknością wyrobienia, jak i umiejętnem użyciem kolorów. **Zniżone ceny:** Loża na osób 6, rs. 3 i kop. 30 na ubogich; loża na osób 4, rs. 2 i kop. 20 na ubogich; parkiet kop. 150 i 5 na ubogich; miejsce numerowane kop. 40 i 5 na ubogich; 1sze miejsce kop 30; 2gie miejsce kop. 20; galerja kop. 10. Dzieci do lat 10ciu płacą na pierwsze i drugie miejsce połowę.
(5—6) —8252—(13194)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 17 (29) października 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 65				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 76				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	86	50	85	50
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100	91	10	90	60
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	90	10	89	60
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	50	100	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	75	36	74	86
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	88	—	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	153	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	151	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	—	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	146	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	101	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	103	25	102	67

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. 40
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 64⁴/₉

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 118 k: 50 rs. 118 k. 35
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 10 rs. — kop —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 90 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 10 rs. 97 k. 80

Ceny Targowe Warszawskie.—D 28 październ płacono: Za korzec pszenicy od rs 6 kop: 15 do rs. 6 kop: 65; żyta od rs. 3 kop: 90 do rs. 4 kop. —; Jęczmienia 4ro- i dwu-rzędowego od rs. 3 k: 37½ do rs. 3 kop: 50; Owsa od rs. 2 k: 5 do rs. 2 kop: 25 Kartofli od rs.— kop: 82½ do rs. — kop. 90

Okowity płacono: dnia 28 paździer: za wiadro od rs. 3 kop: 82⅔ do rsr. 3 k. 86¾; za garniec od rs. 1 k: 24 do rs. 1 kop: 26.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 239.

Piątek.— Dnia 17 (29) Października. Rok 1869.

Przyjechali do Warszawy

Dymitrjon Teodor kupiec z Kutna nr 1384; Gomberg Franciszek technik z Petersburga nr. 1146; Iwanow Stefan kupiec z Kutna nr 1387; Jaworski Józef obyw. z Płocka nr 1363a; hrabia Krasiński Adam obyw: z Radziejewic nr 1363a; Piotrowski Władysław obywatel z Płocka nr 1363a; Zaniewicz Feliks burmistrz z Serokomli nr 1484.

Wyjechali z Warszawy

Biernowski Antoni obyw; do Opoczna, Brzozowski Konrad obyw: do Rawy; Dąbrowski Walery obyw: do Zalesia; Janikowski Stanisław lekarz do Krakowa; Pudłowski Marjan obyw: do Kordowa; Uzłowski Stanisław lekarz do Częstochowa.

Wiadomości Literackie.

— **Opiekun Domowy** Nr 43 wyszedł z druku i zawiera: Język (dokoń.) przez J. Sikorskiego; Dumeczka, wiersz, Jana Prusinowskiego; Meksykanka, (z drzew.); Pan Lecoq, powieść tłumaczona, (c. d); Wyścigi konne w Anglji, przez Zygmunta Gawareckiego; Przystępny wykład ekonomii społecznej. Lekcja XII; Bankier i kredyt, przez Juljan Statkowskiego; Czystość izb szkolnych; Legendy żydowskie; Rozmaitości; Anegdota.

— **Bluszcz** Nr 43 wyszedł z druku i zawiera: Zmarłej dziewicy, (poezja), przez El.; Różyczka mojego brata, (przez autorkę „Lorda Erlistoun"), przekład M. Ilnickiej (c. d.); Donna Diana komedja we trzech aktach, przełożył Kazimierz Kaszewski (c. d.); Nowa sekta na Wschodzie, przez S. K.; Paryzkie nowiny (dok.); Z działu przyrody, przez W. Niewiadomskiego (d. c.)

— **Wędrowiec** Nr 356 wyszedł i zawiera: Chalons nad Marną (z drzew.); Uczennica Lawatera, powiastka Artura Baignères, przekład F. S.; Kroniką; Fryderyk Szyller, rzeźba Karola Cauera (z drzew.); Korrespondencja Wędrowca z Dunkierki II przez F. K.; Far-West (Daleki-Zachód) amerykański, podług L. Simonin'a opisał Artur Sulimierski (d. c. z drzew.); Nowości: literackie, teatralne, naukowe, sztuki piękne, bibijografja francuzka, angielska, nekrologja.

— O ile praktycznemi okazały się dla grających czytelnie nut, o tyle nieskończenie dla nich korzystniejszemi uznano peryodyczne wydawnictwa muzyczne, mające tę nad czytelniami wyższość, że będąc tańsze od czytelni, czynią abonującego właścicielem otrzymanych nut. Fakt ten stwierdzą wielka ilość wydawnictw podobnych we Włoszech, Francji, Anglji i w Petersburgu, rozchodzących się w setkach tysięcy egzemplarzy, pomimo rozpowszechnionych w tych krajach czytelń i wielolicznych ułatwień dla osób muzykalnych.

Żadne jednak z podobnych, już niesłychanie tanich wydań równać się nie może z wychodzącym obecnie w Lipsku pismem pod tytułem *„Musikalische Gartenlaube“* będącem *non plus ultra* nizkiej ceny, i doboru kompozycji, które publikować zamierza.

Ażeby dać wyobrażenie o jego taniości, dość jest powiedzieć, że abonament całoroczny na *Musikalische Gartenlaube* kosztuje rs. 2 kop. 70 wyraźnie rs. *dwa* i kopiejek *siedmdziesiąt* czyli złotych *ośmnaście*, a za cenę tę otrzymuje prenumerator *tygodniowo Numer jeden* z 2ch arkuszy nut, lub też miesięcznie zeszyt z ośmiu arkuszy nut się składający.

Numer 1szy pisma tego znajduje się już na składzie w księgarni i składzie nut muzycznych *Ferdynanda Hoesick.* Ulica Senatorska Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego. Zawiera następujące utwory: *Reinecke'go Nocturno; Schuberta 2 numera Moments musicales*, Mendelsohn'a i Kinderstücke Nr 1 i dwa śpiewy. Oprócz bowiem muzyki fortepianowej z najcelniejszych nowoczesnych i klassycznych utworów się składającej, każdy numer przynosi także jeden lub dwa śpiewy.

Abonament przyjmuje pomieniona księgarnia.

(6—6) —7793—

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Dzieciątka Jezus.

Podaje do wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku licytacji na dostawę niektórych przedmiotów na potrzebę Szpitala na r. 1870, odbędzie się w Szpitalu Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej tegoż Szpitala w dniu 29 Października (10 Listopada) r. b.

o godzinie 12-tej w południe powtórna licytacja in minus od cen za praetium oznaczonych, a mianowicie:

a) przez deklaracyę opieczętowane a potem głośna od ceny najniższej w deklaracji podanej na dostawę mięsa wołowego.

b) przez deklaracje opieczętowane, na dostawę mięsa cielęcego, baraniego, i wieprzowego. Mąki żytnlej pytlowej, cukru, wina węgierskiego, towarów kolonialnych, ryb świeżych, jaj, okowity, drożdży prasowanych, oleju do lamp, świec łojowych, świec stearynowych, mydła szarego, mydła twardego, siemienia lnianego, szkła aptecznego, pijawek, materjałów piśmiennych, węgli kamiennych, ceraty, merynosu, płótna białego, sukna niebieskiego, sukna szaraczkowego, kołderek wełnianych, szlafroków sukiennych i waty.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość vadium, przy każdej szczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w kancellarji szpitalnej przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według powyżej zamieszczonego wzoru spisane wraz z dowodami na wniesione vadium do kassy szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 12-tej w południe na ręce Członka Rady Zawiadującego Częścią Nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, poprawiane, przekreślane, nie podpisane, oznaczenia miejsca zamieszkania licytanta nieobejmujące, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Szczegółownj Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia . . . . . niżej podpisany deklaruję niniejszem dostawiać dla Szpitala Dzieciątka Jezus przez ciąg roku 1870 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 do takiegoż dnia i miesiąca 1871 roku (tu wymienić rodzaj dostawy, oraz cenę cyframi i wyraźnie literami).

Wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym poddaję się—kwit na złożone w Kassie Szpitala vadium dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w N . . . .
Pisałem w W. . . . . dnia . . . . .
(podpis Imienia i Nazwiska).

W Warszawie dnia 11 (23) Października 1869 r.

Za Opiekuna Prezydującego
Członek Rady Referendarz Stanu **M. Pruszyński.**
Pomocnik Nadzorcy Szpitala **Mucharski.**
(3—3) —8304—(Dz. War.)

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej
Zawiadamia osoby interessowane, że przedmioty pozostawione w kwartale 3cim r. b. przez passażerów, na stacjach i w powozach, odebrane być mogą za udowodnieniem własności,—od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowcy Stacji, Praga, Siedlce, Łuków i Terespol. (3—3) —8084— (D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Ewangelickiego w Warszawie

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Listopada roku bieżącego, o godzinie 4ej po południu, w Sali Posiedzeń tejże Rady, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami, na dostawę dla Szpitala Ewangelickiego, w ciągu roku jednego, żywności i innych potrzeb, jako to:

Mięsa wołowego, cielęcego, wieprzowego, słoniny i szmalcu, chleba z pytlowej mąki i bułek; mleka, masła, kaszy jęczmiennej, perłowej, jaglannej, gryczannej, drobnej, oraz fasoli i grochu; mydła twardego, szarego i świec stearynowych, jak niemniej węgli kamiennych.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć przepisaną kaucję.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Kancellarji tegoż Szpitala, przy ulicy Karmelickiej pod Nr 2484.

Warszawa, d. 6 (18) Października 1869 r.
Opiekun Prezydujący, **Ludwik Spiess**.
Nadzorca Szpitala, **A. Greffen**.
(2—3) —8107—(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

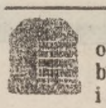
Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 22 Października (3 Listopada r. b., o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się w kancellarji Szpitala przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, głośna licytacja in minus na przedsiębierstwo froterowania podłóg w gmachu Szpitala Starozakonych w przeciągu jednego roku.

O warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w kancellarji Szpitala codziennie w zwykłych godzinach biurowych. (3—3) —8,327—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Październiknika (4 Listopapa) b. r., o godzinie 11ej przed południem, w urzędzie Wójta Gminy Czyste, odbędzie się głośna licytacja na sprzedaż w drodze działów, Kolonji we wsi Woli, składającej się z Domu mieszkalnego i Gruntu około dziesiatyn $1^1/_2$ (mórg 3), do SSrów po Janie Jabłońskim należącym. Warunki na miejscu przejrzane być mogą.

W Woli, dnia 10 (22) Października 1869 roku.
Wójt Gminy Czyste, **Kamiński**.
(3—3) —8253—(D. W.)



W dniu 24 Października (5 Listepada) 1869 roku, o godzinie 10ej zrana, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 2351A i 2360B, w Warszawie przy ulicy Pawiej i Dzielnej położona. Sprzedaż ta odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale Iszym, pod Nr 549 przy ulicy Długiej. Wadjum do licytacji Rs. 800. Licytacja zacznie się od summy Rs. 3,738 Kop. 59, jako $^2/_3$ części zniżonego szacunku. Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, pod Nr 549, oraz u podpisanego Patrona, w Warsszawie przy ulicy Długiej pod Nr 552/3 mieszkającego **Józef Szwarcenberg**, Patron.
(1—3) —8398—(D. W.)

Familien Pensionat in Leipzig.

Geehrten Eltern, welche beabsichtigen ihre Töchter in Leipzig ausbilden zu lassen, zur Nachricht, dass einige junge Mädchen aufgenommen werden können. Dieselben finden **sorgfältige Pflege** und **liebevolle Ueberwachung,** so wie vorzügliche **engl.** und **französ.** Conversation.

Das Nähere auf Portofreie Aufragen an:
Sophie Drugulin. Leipzig, Dörrien-Strasse I b I.
(3—6) —7,965—(12,907)

MAGAZYN MÓD

pod firmą

WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ,

przy ulicy Niecałej, drugi dom idąc od Saskiego Ogrodu, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego.

zaopatrzony został w **KAPELUSZE** podług **najświeższych żurnali Paryzkich**, które sprzedaje **po cenach nader umiarkowanych**. — Ma także bardzo eleganckie **KAPELUSZE z PIÓR**, które sprzedaje po rs 4. Przyjmuje też **Suknie**, **Bieliznę** i **Krynoliny** do roboty; **Pióra** do prania i fryzowania, jak również i noszone już **Stroje** do przerabiania na najświeższe fasony. Ma też i **Kwiaty**, które oddaje po cenach fabrycznych. (0—0) —7167—(7238)

Pod bardzo korzystnemi warunkami

Summa Rs. 24,000,

w pierwszej, trzeciej części szacunku hypotecznego dóbr, po tej stronie Wisły mieszcząca się, w części zaraz, a w części za miesięcy dziewięć płatna, jest do sprzedania lub zamiany na dom, z niewielkiemi długami.

Reflektanci rączą podać swoje adressy w kopercie pod cyfrą **E. R** do Szwajcara w Hotelu Maringe.
(2—3) —8,314—(13,440)

KANTOR LOTERJI I WEKSLU
HENRYKA GLÜCKSOHN & C^{OMP.}

Na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 415, w pałacu JW. Hr. Potockiego, wprost kościoła.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery publiczne, po kursie Giełdy Warszawskiej. Poleca także swój **Skład Cygar** prawdziwych hawańskich, hamburgskich, petersburgskich i rygskich, mianowicie z renomowanej fabryki **Mündla et Comp.** i innych.

Losy Kupne do Kl. 4. Lot. 113-ej, są do nabycia. Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się szybkie i akuratne wypełnianie ich zleceń. W tymże Kantorze przyjmują się obstalunki na **Węgle Kamienne** i **Drzewo** z Głównego Składu Węgli Henryka **Glücksohn.**

(1—6) —8340—(13426)

PANNY

umiejące szyć na maszynie, oraz podręczne potrzebne są do Składu Bielizny gotowej, **Maksa Silberstein**, przy ulicy Niecałej Nr 3 gowy.

(1—1) —8,394—(13,548)

Potrzebną jest

GUWERNANTKA

do dwojga Dzieci, mówiąca po niemiecku lub po rusku, a przytem mogąca reprezentować Panią domu. Wiadomość przy ulicy Ciepłej, Nr 1, mieszkania Nr 3, od godziny 4ej do 6ej po południu. (1—3) —8379—(13551)

GUWERNANTKA

wyznania Mojżeszowego, lub Ewangelickiego, posiadająca Patent z ukończonych Szkół, i znająca dobrze Muzykę, może zaraz znaleźć korzystne pomieszczenie w jednym ze znaczniejszych Domów tutejszych.

Wiadomość u P. Glattstern, ulica Graniczna, Nr 1078A (nowy 6), w domu P. Ch. J. Berensteina, w godzinach, zrana do 9ej i od 1ej do 4ej po południu.

(2—3) —8344—(13448)

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA niższa,

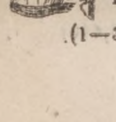
z patentem, posiadająca języki: ruski i niemiecki, oraz muzykę i roboty ręczne. Wiadomosć ulica Nowe-Miasto, Nr 4 (315), dom W-go Lelewela, 2gie piętro.

(1—1) —8,339—(13,449)

6,000

łokci Dywaniku Angielskiego

kolorowego w deseń i pasy, łokieć 1¼ szerokości do przedpokojów, schodów, korytarzów, szpitalów, kąpieli i t. p. zakładów, **wyprzedaje** dla braku miejsca **po cenie niżej kosztu Skład Braci LESSER**, przy ulicy Rymarskiej wprost Zarządu Finansów. (1—3) —8,396—(13,371



SIELAWY augustowskie i **ŚLEDZIE** łososiowe w najlepszym gatunku, nadeszły do składu przy ulicy Wałowej w Zajeździe pod Jelonkiem, pod Nr 1778.

(1—3) —8,400—(13,546)

Wyprzedaż rzeczywista, zupełna.

SKŁAD ZEGARKÓW

z pierwszych Fabryk Genewskich, oraz wszelkiego rodzaju Zegarów ściennych, stołowych, regulatorów, Paryzkich bronzowych i t. p.

FRYDERYKA WEGE,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, w domu Wgo Piotrowskiego, wprost Pałacu Prymasowskiego.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powziąwszy zamiar zwinięcia mego Magazynu, urządziłem w Sklepie moim Wyprzedaż wszystkich Zegarków i Zegarów, po cenie niepraktykowanie nizkiej, bo 20% taniej od cen dotąd praktykowanych; każdy więc potrzebujący znajdzie towar z najpierwszych Fabryk zagranicznych po cenie o ⅓ niższej, czyli w cenie jakiej tylko przy hurtowych zakupach z fabryk można otrzymać.

Przytem nadmieniam, iż Pracownię moją nadal jak dotąd prowadzić i zatem wszelkie reparacje z całą sumiennością uskuteczniać będę. **Fr. Wege, Zegarmistrz**

(2—6) —8258—(13283)

Kuracja Jesienna i Zimowa,

przy odpowiedniem urządzeniu kąpielowem i **obniżonych cenach** w Załadzie kuracji naturalnej systemu Steinbachera istniejącego od 20 lat. Głównie znajdują ulgę chorzy w chronicznych cierpieniach żołądka i **nerwowych**, otyłości, przesyceniu się lekami merkurjalnemi, podagrze, reumatyzmie, chorobach syfilitycznych, skórnych, strykturze, rzerzączkach, zwężeniu pęcherza, niemocy, choroby mlecza pacierzowego, z wycieńczenia, polucji, przyczem miejscowa kuracja za pomocą kanteryzacji, oraz choroby kobiece.

Prospekta objaśniające, zakład udziela bezpłatnie.

Dr LOH, Ordynator Zakładu naturalnej kuracji Radcy Dworu Steinbachera w Brunnthal pod Monachium.

(2—2) —8,175—(13,254)

Roboty Damskie i Nauka kroju,

podpisana przyjmuje do wykończenia wszelkie roboty Damskie, suknie, szuby, okrycia, krynoliny, ubrania dziecinne podług modeli otrzymywanych regularnie z Paryża; podejmuje się na żądanie samego skrajania ubiorów.— Przyjmuje Panny przychodnie lub na miejscowe, do nauki kroju podług żurnali bez wszelkich książek i linji numerowanych podług miary. Skrojone ubiory mogą być sfastrygowane i dopassowane do figury. Nowy-Świat Nr 68, mieszkania Nr 26, w drugiej oficynie na lewo.

Kornelja Brochnocka.

(4—6) —7921—(12814)

RUSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,
W PETERSBURGU.
z Kapitałem Zakładowym Rubli Srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymaganem.

Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu W-go Feldhausena pod Nr 4 (dawniej 745l6), obok gmachu Bankowego.

(2—8) —8283—(16,601)

MLECZARNIA,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 71 nowym w domu Wżnych Gondelach naprzeciw domu Wgo Maring.

Powiększywszy liczbę krów poleca się z wyborną śmietanką, mlekiem niezbieranem i zbieranem. Dojenie odbywa się zrana o godzinie w pół do 7mej, w południe o godzinie 1szej, wieczorem o 7mej. (2—3) —8346—(13221)

Ogród owocowy i warzywny,

trzy i pół dziesiatyn (7 mórg) rozległy, z wyborowemi gatunkami drzew, w porządku utrzymany, jest do wydzierżawienia o wiorst 42 od Warszawy, a 7 wiorst od szossy, na lat 10 od Nowego Roku. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 1490c, mieszkania Nr 3.

(7—10) —7,725—(12,593)

Kołnierz i Mufka

z niebieskich lisów używane, również **Szory angielskie** kompletne od Stolzmana i **Paka** do owsa są do sprzedania, na ulicy Chmielnej Nr 7, czwarta brama od Nowego Światu. Wiadomość w lewej oficynie na 1-ym piętrze u służącej Anny. (2—3) —8280— (13399)

Skutkiem wyjazdu w ciągu 4 dni, jest do sprzedania, wydzierżawienia lub do spółki

RESTAURACJA,

świeżo odnowiona, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Niecałej, Nr 11.

(3—3) —8,338—(13,439)

Jest do sprzedania

PŁASZCZ,

Szopami podszyty, używany, w dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1336B n. 38, gdzie Stróż Tomasz wskaże.

(3—3) —8294—(13400)

Niżej podpisany podaję do wiadomości Panów posiadaczy Gorzelni, że z każdego korca kartofli, miary zwyczajnej, otrzymam Okowity próby 78 Tralesa kwart dwie, to jest wyżej, jak w której gorzelni. Mieszkam we wsi Gośniewice w Powiecie Grójeckim, 7 wiorst od Grójca a 49 od Warszawy. — **Józef Gołębiowski.**

Gorzelany wypraktykowany i posiadający dowody,

(1—3) —8393—(13545)



FABRYKA TABACZNA
JAWITZ & C^OMP.



Niniejszem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przygotowała nowy gatunek Cygar pod nazwą:

HONDURAS,

w cenie po rs. 3 za 100 sztuk, w które zaopatrzyły się już główniejsze dystrybucje, tak w Warszawie jak i na prowincji.

Cygara powyższe odznaczają się przyjemnym zapachem, delikatnym smakiem i lekkim paleniem i dla tego najwymagalniejszym znawcom śmiało takowe polecić może. Poleca się również gatunek Papierosów pod nazwą:

KUPIECKIE

w cenię po rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk, które w bardzo krótkim czasie zjednały sobie rozgłos i obecnie bardzo są poszukiwane. (2—3) —8,241—(13,346)

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

w językach: ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim,
redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (1—4) —8406—(10202)

Rury Asfaltowe,

wytrzymujące ciśnienie 18 atmosfer:

2 cale średnicy	Rs. 1	kop. 50	Za jedną rurę długości 7 stóp angielskich sprowadzając w większych partjach. W mniejszych partjach 10% wyżej.
3 „	„ 2	„ 20	
4 „	„ 3	„ 15	
5 „	„ 4	„ 20	
6 „	„ 5	„ 25	
7 „	„ 6	„ 30	
8 „	„ 7	„ 70	
9 „	„ 9	„ 10	
10 „	„ 10	„ 50	
11 „	„ 11	„ 70	
12 „	„ 13	„	

Obstalunki przyjmują się w Kantorze
KRAFT et KUKSZ.
(IX—(2—0) —7702—(5746) Ulica Długa 586b



Niedźwiadki za Rs. 500, **Elki** Rs. 350, **Tumaki** Rs. 250. **Lisy** czarno-bure Rs. 350, **Okrycie** oszyte Sobolem Rs. 600, 2 **Mufki** 175 i 80 Rs. **Okrycie** Bobrowe Rs. 75. Są do sprzedania, przy ulicy Twardej, dom Granzowa, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 16. W prawym skrzydle, 2-e piętro, codziennie od godz. 11-ej
(3—4) —8200—(13ddd)

TRUDNE TRAWIENIE BÓLE ŻOŁĄDKA

Uleczenie niezawodne przez użycie
WINA, SYROPU i PIGUŁEK
Z PEPSYPNY I DIASTAZY P. CHASSAING
Te trzy preparata których smak bardzo przyjemny są jedyne jakie zawierają *dwa* czynniki naturalne i niezbędne do trawienia (Pepsynę i Diastazę). Akademja medyczna w Paryżu wydała o nich sąd i sprawozdanie bardzo przychylne. — W *Paryżu*, avenue Victoria, 2; w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Poznaniu* w aptece Doktora Mankiewicza.
(17—52) —5057—(8282)

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady **p. ROYER'A**, mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

p. ROYER'A leczy **Reumatyzmy, boleści krzyża, sparaliżowanie,** jak również **katary, irytacje piersi i naczyń oddechowych.**
Skład główny w Paryżu na ulicy Ś-go Marcina, 225; w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Galle i Ludwika Spiesse; w Wilnie w aptece P. Chrościckiego.
(24—24) —3527—(17,512)



Są do sprzedania przy ulicy Freta pod Nr 268 na drugiem piętrze: **Płaszcz** sukienny szopami podbity, **Algierka** piżmowcowa z kołnierzem z Elków amerykańskich, **Płaszcz** sukienny, **Surdut** czyli palto syberynowe watowane, **Frak** i kilka **tużurków** czarnych, dwie **kołdry** kolorowe sławuckie, i **stół** jadalny rozsuwany.
(2—3) —8324—(13430)

1869

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA W AMSTERDAMIE.

Ekstrakt Mięsny Liebiga

otrzymał znowu tak jak na poprzednich wystawach najwyższe odznaczenie, a mianowicie:

WIELKI DYPLOM HONOROWY

mający większe znaczenie niż medal złoty.

Publiczność w tem widzieć może nowy dowód doskonałości ekstraktu podpisanej kompanji w porównaniu z takimże produktem, w handlu się pojawiającym; ponownie jest przeto proszoną o łaskawe zwrócenie uwagi na certyfikat z podpisami pp professorów **barona J. v. Liebig i dr. M. v. Pettenkoffer,** aby się upewnić o prawdziwości **ekstraktu kompanji Liebiga.**
Liebig's Ekstrakt of Meat Compagnie (Limited)
Londyn, w Październiku 1869 r.
(1—10) —8331—(12,347)

Ważne doniesienie.

Niżej podpisany przedsiębierca, donoszę JJWW. i WW. Obywatelom Miasta Warszawy, jakoteż Rządcom domów; że uskuteczniam **Wywózkę kloaczną,** za pomocą Aparatu parowego, znacznej objętości, bez żadnych wyziewów na zewnątrz. Wyż wspomniony Aparat oczyszcza kloaki i wszelkie doły, do suchości. Przyjmuję obstalunki w każdym czasie, przy ulicy Pawiej pod Nr 2345.
Józef Kwieciński
(1—3) —8390—(1355 5)



Do sprzedania **3 WAGI** za pół kosztu: 1. Z Foluszami miedzianemi, głębokie i duże, na łańcuchach mosiężnych, służyć mogą do Jatek lub do Sklepu korzennego. 2. Całe mosiężne na słupku także mosiężnym, mogą służyć do Sklepu mydlarskiego. 3. Decymalne. Obejrzeć można w Składzie Mydła przy ulicy róg Sowiej i Bednarskiej, Nr 2688.
(1—1) —8397—(13541)

Wiadomość dla JJWW. i WW. Dam.

Do Magazynu egzystującego w domu Nr 643, przy ulicy Tłomackie, nadszedł świeży transport: KWIATÓW, PIÓR, WSTĄŻEK, KORONEK prawdziwych i naśladowanych, walencieny i t. p. nowości modnych. — Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na stroje damskie i wykończają starannie, gustownie i po umiarkowanych cenach.
(1—3) —8,326—(13,549)

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założone w r. 1827

Z KAPITAŁEM W CAŁOŚCI OPŁACONYM
CZTERY MILJONY RUBLI SREBRNYCH
I ZNACZNYMI FUNDUSZAMI ZASOBOWYMI.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słusznych; w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne **w Biurze ajencji Jeneralnej na Królestwo Polskie, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590, nowym 11.**

Ajent Jeneralny w Królestwie Polskiem,

(15—24) —6,665—(10,929) D. ROSENBLUM.

Zbawienny środek.

Liczne a ciągłe odbierane podziękowania, za **Plaster** angielskiego wynalazku, z Laboratorjum Chemicznego Wiedeńskiego w Magazynach niżej wymienionych sprzedawany, na zgubienie nagniotków służący, upoważnia nas powtórnie uwiadomić i zapewnić o najzbawienniejszych i nieomylnych skutkach tego środka, który ciągle okazuje najpewniejsze niszczenie nagniotków, w krótkim czasie, i dla tego mamy honor rekomendować wszystkim osobom niniejszy **PLASTER**: Sprzedaje się w Magazynach Obuwia Męzkiego i Damskiego J. W. Hejn, wprost filarów Teatralnych, ulica Wierzbowa i przy ulicy Długiej F. J Gejer wprost Arsenału. Cena kop. 40.

(2—3) —8,312—(13,420)

OBNIŻENIE CEN
UBIORÓW MĘZKICH,

Czerwone znaki boczne.

w Magazynie Kupca **A. Winnickiego**, przy ulicy Długiej Nr 25.

Z powodu wprowadzenia w użycie **Formy mechanicznej**, zamieniającej obecny sposób brania miary na dokładniejszy i gustowniejszy dla każdej figury choćby ułomnej, z znaczną oszczędnością materjału; okazało się możebnem **obniżenie cen.** (1—6) —8161—(12,797)

Czerwone znaki boczne.

Potrzebny jest
KIERAT vel MANEŻ,
cztero-konny, używany.

Ktoby takowy miał do zbycia, zechce zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego. (1—1) —8402—(13554)

Płaszcz Niedźwiadkowy,

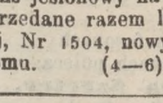
granatowem suknem kryty, w dobrym stanie, na osobę słusznego wzrostu za rs. 50 do sprzedania. Wiadomość w domu pod Nr 783 (33), przy ulicy Elektoralnej, Nr mieszkania 8. (2—3) —8,344—(13,452)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

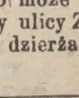


GARNITUR MEBLI,

rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed Kanapę, oraz szafa rozbierana, Szafka do bielizny, dwa Łóżka, Toaleta, Szesląg skórą kryty, dwa Lustra, jedno biurko, Stolik do kart, Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko to może być sprzedane razem lub częściowo. Wiadomość przy ulicy Złotej, Nr 1504, nowy 26, w podwórzu na lewo u dzierżawcy domu. (4—6) —7,991—(12,953)



FABRYKA



I SKŁAD MEBLI

egzystujący od lat wielu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 52 (1306), naprzeciw apteki W-go Koopego, zaopatrzony został w różne garnitury **MEBLI** z własnej fabryki urzędowej roboty w najświeższych fasonach, do kompletnych umeblowań. Właściciel postanowił sprzedawać takowe po cenach znacznie zniżonych, poręczając za trwałość wyrobów.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, przerabiania i odnawiania Mebli. **F. Ostaszewski.**

(6—8) —7,926—(13,718)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.